

Dr hab. Paweł Tański  
Zakład Antropologii Literatury  
i Edukacji Polonistycznej  
Instytut Literatury Polskiej  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
w Toruniu

Toruń, dn. 2. 09. 2019 r.


## Recenzja rozprawy doktorskiej

Tomasz Florczyk: *Obrzeża genologii. Gatunki literackie obecne w tekstach polskich wykonawców hip-hopowych*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Adama Regiewiczza. Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2019, ss. 216.

Pan mgr Tomasz Florczyk napisał rozprawę doktorską jak najlepiej świadcząca o wnikliwej znajomości wybranego terytorium badawczego, studium precyzyjnie pomyślane i klarownie skonstruowane, dysertację w swych najlepszych miejscach oryginalną, pomysłową i odkrywczą, a więc – zasługującą na pogłębiony namysł i wzywającą do istotnej rozmowy o jednym z ważnych aspektów ponowoczesnej kultury. Hip-hop bowiem, który jest przedmiotem badań w recenzowanej tezie doktorskiej, to interesujące zjawisko naszego czasu, domagające się refleksji w obrębie badań z zakresu studiów humanistycznych.

Zacznijmy od tytułu studium. Świetnie oddaje on charakter prowadzonych interpretacji, jest funkcjonalny i trafny. Można by, oczywiście, na potrzeby publikacji doktoratu w formie książki (a uważam, że na to dysertacja p. Florczyka zasługuje) pokusić się o dodanie przed tą sygnaturą jakiejś metafory, by zainteresować odbiorcę oraz zwyczajnie zachęcić przyszłego czytelnika do zakupu publikacji. Tytuł *Obrzeża genologii. Gatunki literackie obecne w tekstach polskich wykonawców hip-hopowych*, rzecz jasna, znakomicie wpisuje się w tradycję tego rodzaju tytułów, jest wyrazem pokory wobec poprzedników i pola badawczego oraz przejawem skromności, cechującej częstochowskiego doktoranta. Dodajmy już teraz, że ze starcia z trudną

Dziekanat Wydziału Filologiczno-Historycznego

Wpłynęło dnia 9. 09. 2019. 



sztuką interpretacji tekstów utworów hip-hopu wyszedł on nie tylko obronną ręką, ale może być stawiany jako przykład niezwykle pracowitości, sumienności, rzetelności i nowatorstwa prowadzonych analiz z dziedziny antropologii kultury, z obszaru *sound studies*.

Świetnie się stało, że doktorant wpadł na pomysł (i ciekawie go zrealizował), by opisać twórczość słowną artystów hip-hopowych, tym samym pokazując, że to obszar kultury oryginalny i niebanalny, wart uwagi i badawczego oglądu. Nie jest bowiem tak, że – po pierwsze – kultura stoi wciąż komentowanymi przez badaczy, tymi samymi wytworami. Są zjawiska sztuki nie wiadomo czemu pomijane, spychane na margines zainteresowań, wpychane w schematy poznawcze, którym przyprawia się, mówiąc za Gombrowiczem, „gęby”. Po drugie – krzywdzące jest myślenie, że twórczość hip-hopowa to coś gorszego, mniej wartościowego artystycznie, estetycznie i nadestetycznie (by odwołać się do fenomenologii Romana Ingardena). I wreszcie po trzecie – wydaje mi się, że współczesne metodologie badań humanistycznych dają wiele możliwości nowych, odważnych, oryginalnych, pomysłowych interpretacji dzieł sztuki, a narzędzia *cultural studies* otwierają wiele drzwi do poznania, prób rozumienia wytworów artystycznych ludzkiego umysłu. Pan mgr Tomasz Florczyk wykorzystał w swojej dysertacji doktorskiej głównie narzędzia „genologii multimedialnej” (koncepcja Edwarda Balcerzana) jako metody badawczej (pisze o tym na stronach: 9–10 rozprawy oraz cały rozdział pierwszy został temu poświęcony – *Uwagi metodologiczne*, s. 13–33, szczególnie s. 19–25), a także – *popular music studies*, hermeneutyki, narratologii, to świetny zabieg, ale warto by było, jak sądzę, sięgnąć również po inne „nowe słowniki teoretyczne”, by odwołać się do sformułowania Ryszarda Nycza. Wyobrażam sobie, jak doktorant sięga po warsztat somaestetyki, na gruncie polskim – krytyki somatycznej, na przykład w ujęciu Adama Dziadka, jak również – performatyki, czy – jeszcze głębiej po narzędzia nowoczesnej komparatystyki interdyscyplinarnej, jak o niej pisał Andrzej Hejmej (o tym p. Tomasz Florczyk pisze na stronach 25–26, więc trochę za mało). Może to by jego, świetne skądinąd, interpretacje uczyniło jeszcze ciekawszymi?

Zastanawiam się również, czy nie warto by było uwzględnić paru współczesnych prac, dotyczących różnych aspektów teorii i praktyki sztuki **recytacji**, szczególnie przy okazji refleksji nad oralnością hip-hopu (s. 7–8, 21, 24, 64, 70, 92, 134–150, 160–201) oraz nad tym, jak raperzy interpretują głosowo teksty wierszy różnych poetów (zob. s. 160–186).

A skoro jesteśmy przy uzupełnieniach – nim przejdę do omówienia rozprawy częstochowskiego uczonego, chciałbym zasygnalizować cztery kwestie. Może warto by było, podczas przygotowywania rozprawy do druku w formie książki, sięgnąć po książki Simona Fritha, szczególnie po jego znakomitą pracę *Performing Rites. On the Value of Popular Music*

(Cambridge, Massachusetts 1998), która wreszcie ukazała się po polsku – w roku 2011, pod tytułem *Sceniczne rytuały. O wartości muzyki popularnej* (przekład Marek Król, Kraków). Szkoda, że kontekstów myśli Fritha, również z innych jego prac, w rozprawie zabrakło, sędzę, że mogłyby wzbogacić wywód autora, podobnie jak skorzystanie z ustaleń innego znakomitego uczonego – Holgera Schulze, czy Sławomiry Żerańskiej-Kominek, z jej książki *Muzykalne dzieci Wenus i inne studia z antropologii muzyki* (Warszawa 2014). Myślę również, że przy okazji namysłu nad autotematyzmem w tekstach polskiego hip-hopu (s. 104–158) dobrze by było skorzystać z tomu *Poezja świadoma siebie. Interpretacje wierszy autotematycznych*, pod redakcją Dariusza Brzostka, Anny Skubaczewskiej-Pniewskiej i Andrzeja Stoffa (Toruń 2009).

Recenzowana rozprawa doktorska jest bardzo dobrze skomponowana, składa się z czterech rozdziałów, wprowadzenia i zakończenia. Bibliografia jest solidna, chociaż chciałoby się zobaczyć tu jeszcze trochę publikacji, z rozmaitych dziedzin badań humanistycznych. Tytuły rozdziałów precyzyjnie informują o ich zawartości: pierwszy – *Uwagi metodologiczne* (s. 13–33), drugi – *Konstrukcje narracyjne w polskim rapie* (s. 34–94), trzeci – *Hip-hopowe konwencje poetyckie* (s. 95–159), czwarty – *Genologiczne eksperymenty* (s. 160–201).

Nie detalizując, nie streszczając poszczególnych fragmentów pracy doktorskiej, chciałbym wydobyć z niej to, co najważniejsze i co przesądza o wartości dysertacji. Najważniejszą zaletą rozprawy p. mgr. Tomasza Florczyka są analizy i interpretacje poszczególnych utworów. Te partie czyta się wyśmienicie. Sam problem rozprawy jest interesująco postawiony – to znaczy, by odczytywać / odsłuchiwać teksty polskich utworów hip-hopowych za pomocą poetyki – badając ich związki z gatunkami literackimi. O ile nie zgadzam się absolutnie z tezą, że hip-hopowe utwory słowno-muzyczne są literaturą i należą do poezji, o tyle uważam, że doktorant znalazł świetny sposób na ich interpretacje – właśnie poprzez opis tego, jak korzystają one z literatury, jak **używają** konwencji literackich i czerpią z zasobów genologii literatury. I właśnie w tym widzę istotę tezy doktorskiej pana Florczyka – to pomysłowa refleksja nad **użyciem literatury** przez twórców hip-hopowych, choćby robili oni to nieświadomie. Najważniejsze jednak jest to, że w osobie doktoranta znalazły te utwory **niezwykle inteligentnego odbiorcę**, który potrafił pokazać i udowodnić właśnie to, że coś, co nie jest literaturą (bo jest po prostu innym językiem wypowiedzi artystycznej), można interpretować poprzez podobieństwo do pewnych literackich konwencji. Może zresztą warto by podążyć tropem refleksji nad **używaniem literatury** w namyśle nad tekstami hip-hopu? Myślę tu na przykład o wykorzystaniu znanego tekstu Richarda Rorty’ego *Kariera pragmatysty*

135

(w przekładzie Tomasza Bieronia). Sądzę, że warto by było przywołać również inne prace amerykańskiego filozofa oraz autorów z kręgu neopragmatyzmu, a także ich komentatorów, interpretatorów myśli z tego nurtu współczesnej filozofii, jak chociażby Andrzeja Szahaja. Zastanawiam się również, czy przydałyby się autorowi pracy doktorskiej w momencie przygotowywania rozprawy do druku w formie książki refleksje Rity Felski z jej książki *Literatura w użyciu* (przeł. zesp., red. nauk. E. Rajewska, E. Kraskowska, Poznań 2016). Lucyna Marzec w artykule *Tu i teraz: literatura. Używaj, przeżywaj, doświadczaj*, pisząc o wspomnianej pracy angielskiej profesor „za szczególnie istotny kontakt przewartościowywania znaczeń literatury [...] uważa zwrot afektywny oraz namysł nad relacjami życia i literatury w kontekście dominacji innych, niż oparte na piśmie, (nowych) mediów”<sup>1</sup>. Krótko mówiąc – można by wpisać skomplikowaną problematykę **używania tekstów czy to utworów hip-hopowych, czy piosenek rockowych**, w siatkę pojęciową związaną z filozofią pragmatyzmu<sup>2</sup> oraz neopragmatyzmu<sup>3</sup>, dokonać analizy, choćby wstępnej, prolegomeny, punktów zakotwiczenia tego obszaru (kontr)kultury w tym systemie myśli i działań<sup>4</sup>.

Może przy okazji warto by sięgnąć po kontekst światowego hip-hopu, chociaż, oczywiście, słusznie autor tezy doktorskiej rezygnuje z tego, bo to temat rzeka. Jedna uwaga – myślę, że niezwykle ciekawym zjawiskiem artystycznym jest to, w jaki sposób Anthony Kiedis, wokalista słynnego zespołu Red Hot Chili Peppers, rapuje w niektórych utworach tej grupy, w ten sposób interesująco wykorzystuje w rockowej muzyce hip-hopową interpretację głosową tekstu<sup>5</sup>.

Nie smuciłbym się, gdyby autor rozprawy doktorskiej dał w swojej książce choćby drobną informację o pewnym ważnym wydarzeniu, budującym interesującą nas tu kulturę, czy też – będącym ciekawym komentarzem do tego obszaru kultury, jakim jest hip-hop. Myślę tu o świetnej wystawie *Zajawka. Śląski hip-hop 1993–2003*, w Muzeum Śląskim w Katowicach. Właśnie kiedy piszę te słowa, dopiero co ten projekt został zakończony – wystawa bowiem trwała do wczoraj, 1 września 2019 roku (od 8 czerwca 2019 r.)<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> L. Marzec, *Tu i teraz: literatura. Używaj, przeżywaj, doświadczaj*, „Forum Poetyki” 2017, wiosna/lato, <http://fp.amu.edu.pl/tu-i-teraz-literatura-uzywaj-przezywaj-doswiadczaj/> (dostęp: 2. 09. 2019 r.).

<sup>2</sup> Zob. np. J. Dewey, *Art as Experience*, [w:] *Art and Its Significance*, red. S. D. Ross, Albany 1994.

<sup>3</sup> Zob. T. Szubka, *Neopragmatyzm*, Toruń 2012.

<sup>4</sup> Spośród bogatej literatury przedmiotu wskażmy tylko fascynującą książkę Bohdana Dziemidoka *Amerykańska aksjologia i estetyka XX wieku. Wybrane koncepcje*, Warszawa 2014.

<sup>5</sup> Por. P. Tański, *Somaestetyka piosenek rockowych – żywotność kontrkultury w twórczości Red Hot Chili Peppers*, „Czas Kultury” 2018, nr 2 (197), s. 74–80.

<sup>6</sup> Zob. *Zajawka. Śląski hip-hop 1993–2003*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 7. 06. 2019 r.

Chciałbym wyróżnić tę część dysertacji doktorskiej p. Tomasza Florczyka, która mówi o konstrukcjach narracyjnych w polskim rapie (rozdział drugi) oraz o genologicznych eksperymentach (czwarty rozdział) – to świetne interpretacje, porządne analizy, nowatorskie refleksje, bardzo dobre rozważania. Należy również podkreślić fakt, iż Doktorant spośród morza polskich utworów hip-hopowych wybrał do namysłu te najbardziej wartościowe, ciekawe, które nie przynoszą wstydu kulturze rapu.

Pora na podsumowanie. Uwagi, które sformułowałem powyżej, nie podważają wysiłku Autora ani wartości osiągniętych rezultatów, wręcz przeciwnie – jestem pod wrażeniem tej pracy, jaka została przez pana mgra Tomasza Florczyka wykonana. Chciałem moją wypowiedzią zasugerować możliwości dopowiedzeń do konkretnych problemów i zagadnień. Na zakończenie dodam, że rozprawa napisana została w jasny, poprawny, niebudzący zastrzeżeń sposób (jest trochę literówek).

Biorąc pod uwagę wyżej sformułowane uwagi, konkluduję, że recenzowana praca doktorska mgra Tomasza Florczyka spełnia wszelkie wymogi obowiązujące rozprawy doktorskie, całość oceniam pozytywnie i wnioskuję wszczęcie kolejnych kroków w przewodzie doktorskim.

*Ryszard Tarisli*